



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 14 grudnia 2021 r.

Pozycja 68

POSTANOWIENIE z dnia 30 listopada 2021 r. Sygn. akt SK 11/21

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Rafał Wojciechowski – przewodniczący
Krystyna Pawłowicz
Stanisław Piotrowicz
Julia Przyłębska
Michał Warciński – sprawozdawca,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 30 listopada 2021 r., skargi konstytucyjnej S.K. o zbadanie zgodności:

art. 189 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575, ze zm.) w zakresie, w jakim „przepis ten jasno nie precyzuje przesłanek ustalenia interesu prawnego uprawnionego”, z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 20 czerwca 2020 r. S.K. (dalej: skarżący) wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 189 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575, ze zm.; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim „przepis ten jasno nie precyzuje przesłanek ustalenia interesu prawnego uprawnionego”, z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji.

2. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego:

Skarżący 23 czerwca 1997 r. zawarł z GE Capital Bank S.A. z siedzibą w Gdańsku umowę o kredyt na zakup samochodu, w wysokości 29 845,20 zł. 30 listopada 1998 r. GE Capital Bank S.A. wypowiedział umowę o kredyt, ze względu na zaległości w jego spłacie,

i wezwał skarżącego do natychmiastowej zapłaty całości zadłużenia wynoszącego na dzień 30 listopada 1998 r. – 33 726,84 zł. Na mocy umowy przelewu wierzytelności, Ultimo Porfolio Investment (Luxembourg) S.A. z siedzibą w Luksemburgu (dalej: wierzyciel) nabył wierzytelność w stosunku do skarżącego.

Pismem z 11 maja 2017 r. Ultimo S.A. z siedzibą we Wrocławiu wezwało skarżącego do spłaty zadłużenia wynikającego również z umowy kredytu na zakup samochodu z 23 czerwca 1997 r., w nieprzekraczalnym terminie do 26 maja 2017 r.

Pismem z 5 lipca 2017 r. Ultimo S.A. z siedzibą we Wrocławiu wezwało skarżącego, ostatecznym wezwaniem do zapłaty łącznie kwoty 327 512,70 zł w tym kwoty 254 122,65 zł wynikającej z umowy kredytu na zakup samochodu z 23 czerwca 1997 r.

Skarżący, 7 lutego 2018 r., wniósł przeciwko wierzycielowi pozew o ustalenie, że zadłużenie z tytułu umowy kredytu zawartej 23 czerwca 1997 r. jest w stosunku do skarżącego przedawnione, zarówno co do należności głównej jak i należności ubocznych.

W odpowiedzi na pozew wierzyciel wniósł do Sądu Rejonowego o odrzucenie pozwu skarżącego. W ocenie wierzyciela, ustawowe stwierdzenie skutków przedawnienia w odniesieniu do konkretnej wierzytelności przemawia za niedopuszczalnością drogi sądowej „[w] myśl regulacji art. 117 § 2¹ k.c. [ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2020 r. poz. 1740, ze zm.) po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi”. W ocenie wierzyciela, skarżący nie posiada interesu prawnego w żądaniu ustalenia przedawnienia wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej zawartej 23 czerwca 1997 r. Wierzyciel wskazał, że nie kwestionuje faktu przedawnienia roszczenia przysługującego mu wobec skarżącego. Uznaje on, że zachowuje swoje uprawnienie względem skarżącego, a jedynie, ze względu na przedawnienie roszczenia, nie będzie mógł już przymusowo go wyegzekwować w postępowaniu egzekucyjnym. Postanowieniem z 27 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy odmówił odrzucenia pozwu skarżącego.

Wyrokiem z 19 października 2018 r., Sąd Rejonowy Gdańsk Południe w Gdańsku Wydział IX Cywilny (dalej: Sąd Rejonowy), ustalił, że roszczenia wynikające z umowy kredytu zawartej 23 czerwca 1997 r. przez skarżącego i GE Capital Bank S.A. są przedawnione. W uzasadnieniu wyroku, Sąd Rejonowy ustalił, że podstawę prawną żądania skarżącego w postępowaniu przed Sądem Rejonowym stanowi art. 189 k.p.c. Sąd Rejonowy uznał za spełnione przesłanki dopuszczające orzekanie w przedmiocie powództwa o ustalenie. Po pierwsze, ustalenie powinno dotyczyć stosunku prawnego lub prawa, a nie okoliczności faktycznej; po drugie, powód powinien mieć interes prawny w ustaleniu istnienia albo nieistnienia danego stosunku prawnego lub prawa. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że „jedyną i niezbędną możliwością zakończenia stanu niepewności, w której znajduje się powód [skarżący], było wytoczenie powództwa o ustalenie, iż zadłużenie wynikające z tytułu umowy kredytu (...) zawartej w dniu 23 czerwca 1997 r. uległo przedawnieniu w zakresie należności głównej oraz należności ubocznych. Stronie powodowej – dłużnikowi [skarżącemu] – nie służy bowiem obecnie inny środek prawny, którym mógłby uregulować swoją sytuację prawną i uzyskać pewność co do treści i istnienia stosunku prawnego z pozwanym. Uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni zaś powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu, takiego sporu w przyszłości”. Apelację od wyroku złożył wierzyciel.

Wyrokiem z 10 grudnia 2019 r., Sąd Okręgowy w Gdańsku XVI Wydział Cywilny Odwoławczy (dalej: Sąd Okręgowy), zmienił zaskarżony wyrok, oddalając powództwo. Sąd Okręgowy uznał, że doszło do naruszenia art. 189 k.p.c. Podkreślił przy tym, że „jedną z przesłanek uwzględnienia powództwa opartego na treści art. 189 k.p.c. jest istnienie po stronie powoda [skarżącego] interesu prawnego”. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że „[m]ożliwość wytoczenia powództwa o świadczenie co do zasady wyklucza po stronie powoda [skarżącego] istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa

lub stosunku prawnego”. A więc Sąd Okręgowy uznał, że skarżący nie posiada interesu prawnego w ustaleniu w odrębnym procesie, że roszczenie wierzyciela uległo przedawnieniu. Sąd Okręgowy wskazał dodatkowo, że „wyrok ustalający w niniejszej sprawie nie zakończy definitywnie sporu istniejącego między stronami ani też nie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (pозew o zapłatę). Co więcej powód [skarżący] ma możliwość podniesienia zarzutu przedawnienia w ewentualnej sprawie o zapłatę, a nawet gdyby takiego zarzutu nie podniósł, to wskazać należy, iż obecnie zarzut przedawnienia brany jest przez sąd pod uwagę z urzędu”.

2.1. W ocenie skarżącego, art. 189 k.p.c. narusza zasadę prawidłowej legislacji oraz zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 Konstytucji). Skarżący zarzuca przepisowi art. 189 k.p.c. także to, że przez „jego nieoznaczoność prowadzi do sytuacji, w której prawa majątkowe podlegają niejednakowej ochronie, w zależności od poglądu prawnego przyjętego przez dany skład orzekający, a to pozostaje w sprzeczności z art. 32 ust. 1 oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji”. Zaskarżony art. 189 k.p.c., w opinii skarżącego, narusza również „prawo do sądu określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, uzależniając możliwość samego przystąpienia przez sąd do rozstrzygnięcia o przysługiwaniu lub nieprzysługiwaniu stronie określonego prawa od niejasnych kryteriów, wywołujących liczne kontrowersje zarówno w orzecznictwie sądów, jak i w doktrynie”.

3. Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 28 lipca 2020 r. skarżący wezwany został do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej, w tym między innymi do wskazania sposobu naruszenia wolności lub praw skarżącego wskazanych w skardze konstytucyjnej oraz dokładnego uzasadnienia zarzutu niezgodności kwestionowanego w skardze konstytucyjnej przepisu ze wskazanymi wzorcami kontroli.

Skarżący w piśmie z 11 sierpnia 2020 r. udzielił odpowiedzi na wezwanie do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 23 lutego 2021 r. nadał skardze konstytucyjnej dalszy bieg.

4. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 31 marca 2021 r. poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Uwagi wstępne.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, na każdym etapie postępowania niezbędna jest kontrola, czy nie zachodzi jedna z ujemnych przesłanek wydania wyroku, powodująca konieczność umorzenia postępowania (por. zamiast wielu, wyrok TK z 30 września 2014 r., sygn. SK 22/13, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 96 i powołane tam orzecznictwo TK).

2. Przedmiot i wzorce kontroli.

W *petitum* skargi konstytucyjnej, skarżący wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 189 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805; dalej: k.p.c.) w zakresie, w jakim „przepis ten jasno nie precyzuje przesłanek ustalenia interesu prawnego uprawnionego”, ze wskazanymi w skardze konstytucyjnej wzorcami kontroli.

Skarżący, w *petitum* skargi konstytucyjnej jako wzorce kontroli zaskarżonego przepisu wskazał art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 64 ust. 1 Konstytucji. Natomiast w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej oraz piśmie procesowym z 11 sierpnia 2020 r. skarżący posługuje się już wyłącznie wzorcem kontroli – art. 64 ust. 2 Konstytucji zamiast wskazanego w *petitum* skargi konstytucyjnej – art. 64 ust. 1 Konstytucji.

Zgodnie z zaskarżonym art. 189 k.p.c.: „[p]owód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny”. Przepis ten dopuszcza ustalanie w postępowaniu procesowym istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. Celem tego postępowania może być zarówno ustalenie pozytywne, jak i negatywne. Ta forma ochrony praw podmiotowych nie wynika z przepisów prawa materialnego, w tym zakresie art. 189 k.p.c. ma charakter materialnoprawny.

3. Ocena dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej.

3.1. Merytoryczne rozpoznanie skargi konstytucyjnej jest uwarunkowane ustaleniem, czy spełnia ona wymagania procesowe, o których stanowi art. 79 ust. 1 Konstytucji, a które zostały dookreślone w art. 53 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK).

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, „[k]ażdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”. Z przepisu tego oraz art. 53 uotpTK wynikają przesłanki, których spełnienie jest wymagane do merytorycznego rozpoznania skargi przez Trybunał.

Po pierwsze, przedmiotem zaskarżenia skargą konstytucyjną może być wyłącznie przepis ustawy lub innego aktu normatywnego. Przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego są zatem nie akty stosowania prawa, a więc orzeczenia lub ostateczne decyzje zapadłe w indywidualnej sprawie skarżącego, lecz akty normatywne, na podstawie których rozstrzygnięcia te zostały wydane (por. postanowienia i wyroki TK z: 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101; 13 października 2008 r., sygn. SK 20/08, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 146; 2 czerwca 2009 r., sygn. SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83; 17 listopada 2009 r., sygn. SK 64/08, OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 148; 29 listopada 2010 r., sygn. SK 8/10, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 117; 2 lutego 2012 r., sygn. SK 14/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 17; 28 lutego 2012 r., sygn. SK 27/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 20; 7 maja 2013 r., sygn. SK 31/12, OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 46; 9 maja 2017 r., sygn. SK 18/16, OTK ZU A/2017, poz. 37; 28 lutego 2018 r., sygn. SK 45/15, OTK ZU A/2018, poz. 12).

Po drugie, choć przedmiotem skargi jest przepis prawa, nie można w niej jednak kwestionować zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego w oderwaniu od aktów stosowania prawa w indywidualnej sprawie. Skarga konstytucyjna nie jest bowiem środkiem abstrakcyjnej kontroli zgodności z Konstytucją. Aby skarżący mógł skutecznie zakwestionować tę zgodność, najpierw sąd lub organ administracji publicznej musi wydać ostateczne orzeczenie w jego sprawie i to z zastosowaniem kwestionowanej regulacji. Warunkiem koniecznym merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest więc określenie zaskarżonego przepisu, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego (art. 53 ust. 1 pkt 1 uotpTK). Przyjęty w Konstytucji model skargi konstytucyjnej został bowiem oparty na zasadzie konkretności i subsydiarności. Skarżący nie może zatem zakwestionować zgodności z Konstytucją aktu normatywnego w oderwaniu od indywidualnej sprawy, w której na mocy konkretnego aktu stosowania prawa doszło do naruszenia jego wolności lub praw albo obowiązków określonych w Konstytucji.

Po trzecie, do merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej niezbędne jest określenie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa przysługujące skarżącemu i w jaki sposób zostały naruszone przez ostateczne orzeczenie sądu lub organu administracji publicznej, wydane na podstawie zaskarżonego przepisu czy przepisów aktu normatywnego (art. 53 ust. 1 pkt 2 uotpTK).

Po czwarte, skarga konstytucyjna powinna zawierać uzasadnienie zarzutu niezgodności z Konstytucją kwestionowanych przepisów z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (art. 53 ust. 1 pkt 3 uotpTK).

3.2. Rozpatrywana skarga konstytucyjna nie spełnia procesowych przesłanek dopuszczających wydanie wyroku w sprawie.

3.2.1. Skarga konstytucyjna nie realizuje przesłanek merytorycznego rozpoznania zawartych w art. 53 ust. 1 pkt 2 uotpTK. Nie wykazano w niej konstytucyjnych wolności i praw przysługujących skarżącemu wraz z określeniem sposobu ich naruszenia. Lakoniczne uwagi skarżącego co do treści art. 2, art. 32 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji nie czynią zadość wymaganiom, jakie stawia powołany wyżej przepis. Zarzutu naruszenia art. 64 ust. 1 Konstytucji skarżący w ogóle nie przedstawił w uzasadnieniu skargi.

3.2.2. W konsekwencji rozpatrywana skarga nie spełnia także wymagań, o których stanowi art. 53 ust. 1 pkt 3 uotpTK, a więc nie zawiera należytego uzasadnienia zarzutów niezgodności przedmiotu kontroli ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów i dowodów na ich poparcie. Jednakże nawet gdyby skarżący właściwie określił wzorce kontroli, pozostałe wymagania, jakie stawia powołany przepis, nie byłyby spełnione.

Warunkiem merytorycznego rozpatrzenia przez Trybunał Konstytucyjny zarzutów sformułowanych w skardze jest odpowiednie (właściwe) uzasadnienie ich przez skarżącego. Uzasadnienie zarzutu polega na sformułowaniu takich argumentów, które przemawiają na rzecz niezgodności zachodzącej pomiędzy normami wynikającymi z kwestionowanych przepisów a normami zawartymi we wzorcach kontroli. Wymaganie to nie może być traktowane powierzchownie i instrumentalnie. Argumenty przytoczone w skardze mogą być mniej lub bardziej przekonujące, lecz muszą być „argumentami «nadającymi się» do rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny” (wyrok z 19 października 2010 r., sygn. P 10/10, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 78). Obowiązku tego nie realizuje samo przedstawienie przepisu stanowiącego przedmiot kontroli i przepisu będącego wzorcem tej kontroli (nawet wraz z podaniem sposobu rozumienia obu wymienionych przepisów), bez przedstawienia chociażby jednego argumentu wskazującego na niezgodność tych regulacji prawnych. Wówczas należy uznać, że zarzut w ogóle nie został uzasadniony. Nie realizują tego wymagania również uwagi nazbyt ogólne, niejasne czy też czynione jedynie na marginesie innych rozważań. W takich wypadkach uzasadnienie – jako formalnie wadliwe – należy zakwalifikować jako pozorne, równoznaczne z brakiem uzasadnienia (zob. postanowienie z 25 lutego 2021 r., sygn. SK 54/20, OTK ZU A/2021, poz. 10 i powołane tam orzecznictwo).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, naruszeniem Konstytucji jest stanowiące przepisów niejasnych, wieloznacznych, które nie pozwalają obywatelowi przewidzieć prawnych konsekwencji jego zachowań. W praktyce niejasność przepisu prowadzi zazwyczaj do niepewności sytuacji prawnej adresata normy oraz do tego, że sytuacja ta jest kształtowana przez organy stosujące prawo. Z kolei zróżnicowanie indywidualnych rozstrzygnięć pociąga za sobą postrzeganie prawa jako niesprawiedliwego oraz utratę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (zob. wyroki z: 11 stycznia 2000 r., sygn. K 7/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 2; 21 marca 2001 r., sygn. K 24/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 51; 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 217; 22 maja 2002 r., sygn. K 6/02, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 33).

Zarzut nieokreśloności przepisu można postawić tylko wtedy, kiedy stosując podstawowe metody wykładni, także systemowej i celowościowej, nie można ustalić jego znaczenia. Nie można zatem uznać, że przepis, przy którego interpretacji organ (podmiot) stosujący prawo musi sięgnąć do pozajęzykowych metod wykładni, jest z zasady niezgodny z konstytucyjnym nakazem określoności. Akty prawne zawierają bowiem pojęcia o mniejszym lub większym stopniu niedookreśloności. Zapobiega to nadmiernej kazuistyce prawa. Jeżeli przy tym określone metody wykładni dają możliwość jednoznacznej interpretacji danego przepisu, to nie ma podstaw do formułowania wątpliwości z punktu widzenia konstytucyjnej zasady określoności prawa. Przepisowi można postawić zarzut niejasności, kwalifikowanej jako naruszenie Konstytucji, tylko wtedy, gdy niemożliwe jest ustalenie jego znaczenia mimo wykorzystania wszelkich metod wykładni (zob. postanowienie z 2 lutego 2012 r., sygn. SK 14/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 17). Skarżący nie wykazał takiej niejednoznaczności przedmiotu kontroli choćby w stopniu dostatecznym. Argumentacja zaprezentowana w skardze sprowadza się do formułowania ogólnych stwierdzeń o niezgodności zaskarżonego przepisu ze wzorcami kontroli oraz odsyłania do „licznych kontrowersji zarówno w orzecznictwie sądów, jak i w doktrynie” bez powołania opinii zawartych w jakimkolwiek orzeczeniu (czy publikacji naukowej).

Biorąc pod uwagę wady formalne skargi konstytucyjnej, uniemożliwiające wydanie wyroku w sprawie, postępowanie należało umorzyć (art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK).

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.